



Sztuka i życie

Uznając, że chodzi o jakąś dzieciną konstrukcję do zabawy w Indian, pracownicy zakładu oczyszczania miasta w nadreńskiej miejscowości Willebadessen, zburzyli i wrzucili do śmieciarki rzeźbę znanego paryskiego artysty plastyka Pierre Webera. Francuski mistrz pracował nad swym dziełem, będącym wymyślną konstrukcją z drutu stalowego i gałęzi drzewa bukowego przez wiele tygodni, pragnąc wzbogacić miejscowy Park Rzeźby Europejskiej przed zbliżającym się międzynarodowym spotkaniem artystów plastyków. Przypadek ten, choć pożałowania godny, ponoć bardzo wzbogacił zaplanowaną na to spotkanie dyskusję na temat: Społeczny odbiór sztuki współczesnej. (PAI)

W RPA nadal nie ustają zamieszki na tle rasowym. Na zdjęciu: Manifestacja murzyńskich studentów w Johannesburgu. Fot. CAF — AP

Muzyka w starym Krakowie

DZIŚ, 19 sierpnia, poniedziałek — Katedra na Wawelu, godz. 19.30 **Madrygałiści i Rorantysi Capelli Cracoviensis** przedstawia muzykę kompozytorów wawelskich, m.in.: Jerzego Libana, Krzysztofa Boraka, Wacława z Szamotuł, Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

JUTRO, 20 sierpnia, wtorek — Sala Senatorska na Wawelu, godz. 19.30 — recital naszej wybitnej pianistki Ewy Poblockiej, która grać będzie utwory J. S. Bacha.

Z Wielkich Pieców nad Adriatyk

Ponad 700 pracowników Huty im. Lenina i członków ich rodzin spędzi w tym roku część urlopu za granicą, korzystając z wymiany czasowej prowadzonej przez HIL. Przede wszystkim rozszerzono znacznie kontakty z Jugosławią. Od 15 lat bez przerwy corocznie — 100—120 hutników wyjeżdża do ośrodków belgradzkiego „Ikarusa”. W zamian Jugosłowianie odpoczywają zimą w domach HIL w Krynicy i w Zakopanem. Oprócz tego Huta pozyskała w tym roku trzech nowych partnerów. Wspólnie z „Budostalem-3” wysłało 90 osób do renomowanego kurortu Makarsko i do Herceg Novi. Kontrahentem jest tutaj O-

kręgowy Zarząd Związków Zawodowych w Banja Luce.

Owocem współpracy z Huta Niksić w Czarnogórze będzie wyjazd 30 hutników do hotelu w znanej turystom miejscowości Igalo.

Największe jednak nadzieje na przyszłość wiąże się z wymianą z wielkim kombinatem rolno-przemysłowo-handlowym (coś na kształt polskiego IGŁOPOŁU; zatrudnia w całej Jugosławii 70 tys. ludzi) „PKB”. W tym roku z gościnności tej firmy skorzysta 400 osób. Partnerem HIL jest tym razem „Budostal-10”.

Podtrzymuje się tradycyjną współpracę z NRD. Góry Harzu i wybrzeże Bałtyku są w tym roku celem urlopowym 193 hutników i członków ich rodzin. 127 osób wypocznie w Rajeckich Teplicach, miejscowości uzdrowiskowej w CSRS. Jest to rezultat współpracy z hutą w Trzyńcu.

W przyszłym roku Huta chce nawiązać kontakty z Węgrami i rozwinąć wymianę z Jugosławią. (ar)

Chińczycy importują z Zachodu

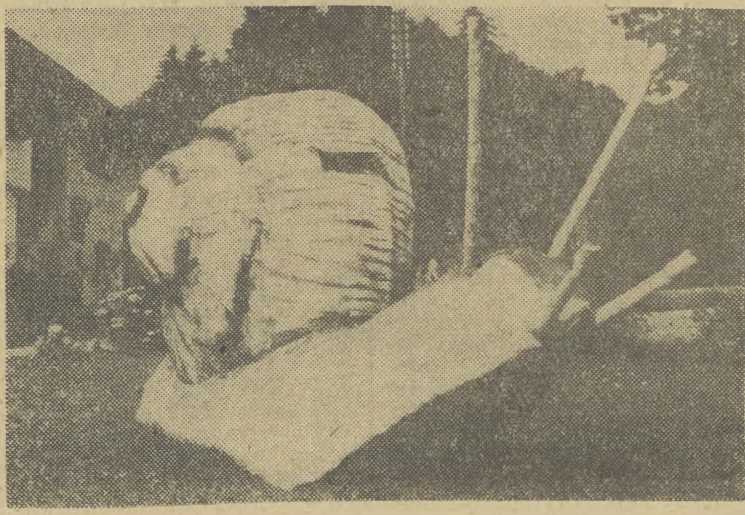
Według danych, ogłoszonych przez chińskie ministerstwo stosunków gospodarczych i handlu z zagranicą, w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. import technologii zwiększył się dwukrotnie w porównaniu z wartością zakupów, dokonanych w całym roku ubiegłym.

Wśród zakupionych technologii znalazły się takie jak: technologia produkcji magnetowidów kolorowych na licencji Sony, skomputeryzowanych central telefonicznych z Francji, technologia produkcji żaroodpornych pasów transmisyjnych z Wielkiej Brytanii, walcowania blach na gorąco (z RFN) oraz technologia produkcji samolotów typu MD-82 z firmy McDonnell-Douglas. Corp. z USA. (BS)

Spirala antykoncepcyjna prowadzi do bezpłodności

Na podstawie analizy, przeprowadzonej m. in. w oparciu o wyniki badań ponad 4,5 tys. kobiet, stwierdzono, iż ubocznym skutkiem stosowania spirali macicznej może być niepożądana sterylizacja. Młode, bezdzietne kobiety, które starają się zapobiegać niepożądanemu ciążę poprzez stosowanie specjalnych obcych ciał wprowadzanych do dróg rodnych muszą liczyć się z ewentualnością późniejszej bezpłodności. Taki wniosek wyciągnęli członkowie dwóch niezależnych grup naukowców amerykańskich, którzy przeprowadzili studia nad tym problemem medycznym.

Za przyczynę bezpłodności uważa się przede wszystkim stan zapalny jajowodów. Tego rodzaju komplikacje występują szczególnie często w przypadku stosujących spirale młodych kobiet i dziewcząt, które jeszcze nie rodziły.



Cena 6 zł

Nr indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 160 (11954)

Kraków, poniedziałek 19 sierpnia 1985 r.

W CZASIE mszy na stadionie w Nairobi Papież Jan Paweł II ponownie wypowiedział się przeciwko stosowaniu środków antykoncepcyjnych i przyzywaniu ciążę oraz potwierdził nierozdzielność więzów małżeńskich. Na mszy, w ramach zakończonego w niedzielę 43. Kongresu Eucharystycznego, Papież udzielił ślubu 32 parom kenijskim.

16 BM. telewizja austriacka nadała w programie 2, w ramach

ZE ŚWIATA

politycznego magazynu publicystyczno-informacyjnego „Politik am Freitag” wywiad, jakiego udzielił jej generał Wojciech Jaruzelski. Podkreślił on, iż polityka odważnej reformy gospodarczej oraz polityka narodowego porozumienia są nieodwracalne.

GRUPA państw afrykańskich, reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych opublikowała oświadczenie ostro potępiające niedawne przemówienie szefa rządu Republiki Południowej Afryki, Pietera Bothy. Przemówienie to zostało określone jako program dalszego ucisku i rozlewu krwi w RPA.

Taniec nie jest rzeczą prostą, nawet jeśli posiada się samouczek... Fot. „Stern”



„Podniebne pogrzeby” na stokach Himalajów

Tybet, będący od wieków enklawą zamkniętą przed obcymi wpływami, obecnie zamierza otworzyć swe granice dla turystów zagranicznych, przygotowując w tym celu wiele atrakcji, m. in. pokazy „podniebnych pogrzebów” — tradycyjnego cmentarstwa nieboszczyków, pozostałości na łup sępów-grabarzy. Odrażające uczty ptaków-karnibali stanowią usankcjonowaną od stuleci tradycję związaną z miejscowymi wierzeniami, których podstawą jest wiara w reinkarnację, wędrowkę duszy wcielającej się kolejno w innych ludzi lub zwierzęta. Ciało natomiast, jako bezużyteczna powłoka, musi zostać po śmierci skomunikowane przez sępy, w przeciwnym bowiem razie dusza nie znajdzie spokoju.

Turyści pragnący oglądać ceremonię pogrzebową, mogą korzystać ze specjalnie wzniesionej platformy, na której umieszczony teleskop pozwala obserwować (Dokończenie na str. 5)

O czym będzie się mówiło w Sejmie wyborcy decydują już dziś

Trwają spotkania w których kandydaci na kandydatów na posłów do Sejmu PRL przedstawiają się swym przyszłym wyborcom. I na wsi podkrakowskiej, w satelitarnych miastach otaczających stary gród, w zakładach pracy i w poszczególnych dzielnicach — wszędzie zebrania te stają się okazją do gorącej i bynajmniej nie uładowanej wymiany poglądów. Co ważniejsze — ochrona środowiska czy produkcja? Czy wolno tak stawiać sprawę czy też rolę nadrzędną musimy przyznać zasadom harmonijnego rozwoju? Jak walczyć z paradoksami, które nam wszystkim utrudniają życie? Jak zbudować więcej mieszkań? Jak spowodować, by na wieś trafiło więcej maszyn...

Pytania można mnożyć, wiele z nich przytaczamy zresztą, relacjonując spotkania, ale najważniejsze jest chyba to, iż dyskusje te i wypracowane w ich trakcie opinie wyborców stanowią przebiegający materiał na podstawie którego Wojewódzki Konwent Wyborczy wzywają wyborców w samym akcie głosowania.

Trwa więc bardzo ważny etap wylaniania naszego parlamentu, etap przez niektórych wręcz zwany „prawyboremami” i o ile z samym terminem można się spierać, o tyle dziś właśnie dokonuje się innych „prawybiorów” — prawybiorów wielu spośród tych problemów, spraw i zagadnień, którymi zajmie się Sejm w następnej kadencji.

Relacje ze spotkań przedwyborczych, jakie odbyły się w ciągu minionych trzech dni przedstawiamy na str. 2.

Katalog Biblioteki Aleksandryjskiej sprzed 2 tys. lat

Największych odkryć archeologicznych dokonuje się w naszych czasach nie na pustyniach czy niedostępnych dzunglach, ale w starych magazynach muzealnych czy archiwach. Niedawno podczas porządkowania zbiorów w austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu znaleziono stary papiirus sprzed ok. 2200 lat. Nie był on nigdzie rejestrowany, nikt się nim nie interesował i nawet nie wiadomo jak trafił do Wiednia. Gdy uczeni zapoznali się z jego treścią okazało się, że przypadkowo natrafili na rewelacyjny dokument. Papiirus zawierający 214 linijek tekstu jest fragmentem katalogu zbiorów sławnej w starożytności Biblioteki Aleksandryjskiej.

Katalog sporządzony został w języku greckim. Składa się on z krótkich epigramatów. Był to praktykowany w starożytności sposób spisywania dzieł polegający na cytowaniu pierwszych (Dokończenie na str. 2)

Gdzie tamten idol?



Ten modnie ostrzyżony i elegancko ubrany młody człowiek widoczny na naszym zdjęciu to słynny brytyjski piosenkarz rockowy 24-letni Boy George, o którym pisaliśmy już, iż zmienił wygląd. Okazało się jednak iż ten wyglądający jak Boy George to prawdziwy szok dla jego wielbicieli, które na zawsze skojarzyły go przecież z kobiecym strojem i rzucającym makijażem. Przebrany za dziewczynę woskankar szokował i hawit rzesze nastolatków. Od czasu gdy Boy George postanowił zerwać ze swym zniewieściałym wizerunkiem i udokumen-

Każdy deszcz powoduje, że na al. Planu 6-letniego obok przystanku tramwajowego przy AWF tworzy się ogromna i głęboka kałuża, uniemożliwiająca prawie całkowicie jazdę samochodom. A przyczyna tego jest dość prozaiczna. Studzienka kanalizacyjna, która tam się znajdowała, podczas robót drogowych została... zaasfaltowana! Ot i wszystko. (JB)

Fot. JACEK BEDNARCZYK



Tegoroczna moda letnia nie unika zestawień pasków i kropek. Fot. CAF — AFP

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem obniżonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami przelotny deszcz i możliwa burza Temp. min. nocą 11, maks. dniem 20 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kier. zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 94 proc.

Ptasi „wieżowiec”

W wilgotnych lasach, okrywających zbocza gór Hotte na Haiti, ornitologzy zaobserwowali swego rodzaju ptasi „wieżowiec” — pojedyncze martwe drzewo na otwartej polanie, które było domem aż dwunastu par dzieciaków. Poszczególne dziuple oddalone były od siebie o niecały metr. Ptaki co chwila wylatywały na żer do pobliskiego lasu i wracały, wspinając się po drzewie, każdy na swoje piętro. W tym samym rejonie górskim odkryto istnienie olbrzymiego gniazda, zbudowanego z gałązek długości blisko 40 cm, a zamieszkałego przez kilka zaledwie ptaków z gatunku, którego wielkość nie przekracza 18 cm. (x)

Ten modnie ostrzyżony i elegancko ubrany młody człowiek widoczny na naszym zdjęciu to słynny brytyjski piosenkarz rockowy 24-letni Boy George, o którym pisaliśmy już, iż zmienił wygląd. Okazało się jednak iż ten wyglądający jak Boy George to prawdziwy szok dla jego wielbicieli, które na zawsze skojarzyły go przecież z kobiecym strojem i rzucającym makijażem. Przebrany za dziewczynę woskankar szokował i hawit rzesze nastolatków. Od czasu gdy Boy George postanowił zerwać ze swym zniewieściałym wizerunkiem i udokumen-

(Wi-Gr) Fot. „Newsweek”

Złoto dla lotników i Jana Kowalczyka

Podczas minionego weekendu kilka wspaniałych sukcesów zanotowali polscy sportowcy. Znakomicie spisali się nasi reprezentanci w mistrzostwach świata w samolotowym lataniu precyzyjnym, rozegranych w amerykańskiej miejscowości Kissimmee, na Florydzie. Złoty medal zdobył Wacław Nycz, brązowy — Janusz Darocha, na 4. pozycji uplasował się zawodnik Aeroklubu Krakowskiego — Krzysztof Lenartowicz, Polacy zajęli także 1. miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Nie zawiodł oczekiwani kibiców Jan Kowalczyk, który w pierwszym Aniu VI Sportakiady Armii Zbrojonych wygrał dwa konkursy hipiczne.

Relacje z obu imprez oraz inne wiadomości sportowe znajdzie nasi Czytelnicy na str. 6.

W Uniwersytecie Jagiellońskim

Brygady remontowe zastąpiły studentów

Wakacje to okres remontów także dla budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rozpoczyna się remont przy ul. Wenecja 2, natomiast w te wakacje ma się zakończyć rewaloryzacja obiektu przy Gołębiej 18, gdzie pracowały brygady z Opola. Tymczasem komisja uniwer-

sytecka, jak na razie, nie przyjeżdża budować, bowiem stwierdzono usterki. Przede wszystkim nie wykonano drugiej klatki schodowej, a budynek ten musi mieć wyjście awaryjne. Bez tego nie będzie można rozpocząć zajęć. Zakwestionowano również złe wykonane instalacje wodne, a także zamknięcia okien i drzwi. Gdy fachowcy z Opola poprawią usterki pozostanie jeszcze malowanie ścian i wyłożenie podłóg parkietem. Z tymi pracami Uniwersytet musi się uporać do 1 października.

Remontu doczekało się także Collegium Novum. Poprawia się tu elewację budynku od strony podwórka oraz remontuje urządzenia sanitarne. Drobne prace wykonuje się także w Collegium Witkowskiego.

Natomiast zupełnie odmiłodzona będzie część budynku przy Batorego 12 oraz obiekt przy Gołębiej 14, gdzie właśnie rozpoczynają się prace nad całkowitą rewaloryzacją, przeprowadzane również przez Opole.

Remonty akademików rozpoczyna się dopiero we wrześniu. Teraz budynki są zajęte przez studentów odbywających praktyki oraz przyjeżdżnych gości (część akademików w wakacje zamieniają na jest na młodzieżowe hotele).

Oby studenci, którzy wróca w październiku zastali budynki już odmalowane, ze sprawnym, wyremontowanym ogrzewaniem. (kk)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 20 — Klub „Zaszcianek”, ul. Reymonta 81 — zaprasza dziś i codziennie na Interclub-Dyskotekę.

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — Nowohuckie Centrum Kultury, pl. Centralny — (s. 203) projekcja filmu pt. „Błękitny Ptak”.
* 20 — SOK „POD JASZCZURAMI”, Rynek Gł. 27 — Jazz Club — „JAZZ BAND BALL ORCHESTRA”.

A POZA TYM:

* Krakowski Dom Kultury „Pałac pod Baranami”, Rynek Gł. 27 przyjmuje zapisy na: kursy artystyczne, taniec towarzyski, malarstwo i rysunek dla dorosłych oraz dla dzieci, naukę haftu i koronkarstwa oraz gry na gitarze klasycznej. Zapisy i informacje w sekretariacie KDK w poniedziałki, środy i piątki w godz. 14—18, tel. 22-18-24, 22-55-62.

* Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 — zaprasza na wystawę fotograficzną autorstwa Jacka Wołowskiego, czynną do 31 sierpnia br. codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godz. 11—16.

Śladem naszych publikacji

Jeszcze o zatruciu w nowosądeckim szpitalu

W związku z informacją zamieszczoną w „Echu” 1 VIII 85 r., która dotyczyła zatrucia pokarmowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Nowym Sączu, nadszedł do nas list z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego oraz od Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego z Nowego Sącza. Czytamy w nim: „Zatruciu pokarmowemu uległo 53 chorych i 12 osób personelu spośród 300 spożywających pasztet drobiowy, który okazał się przyczyną zatrucia (...). Był on przygotowany z partii drobiu, której część po rozmrożeniu okazała się nie całkowicie dopatroszona.

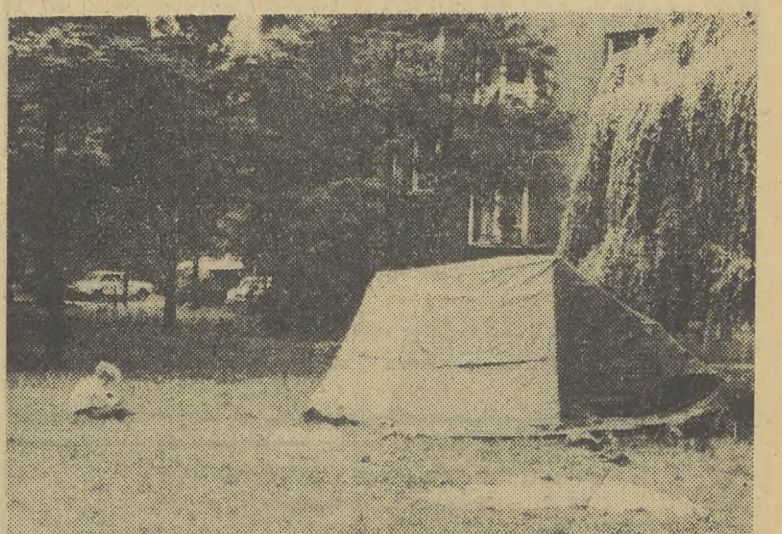
W związku z tym Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny wystąpił do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie wzmożenia nadzoru sanitarnego w zakładach drobiarskich celem wyeliminowania przypadków przekazywania drobiu nie w pełni oczyszczonego do placówek zbiorowego żywienia. Jednocześnie zobowiąza-

no Dyrekcję Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego do szczególnego nadzoru sanitarno-epidemiologicznego nad działem zbiorowego żywienia, a w stosunku do osób winnych zaniedbań zostaną wyciągnięte konsekwencje administracyjnoprawne.”

Jednocześnie Inspektor Sanitarny energicznie zaprzeczył, by na terenie woj. nowosądeckiego zdarzały się zbiorowe zatrucia zwłaszcza dzieci na koloniach. Wśród 120 tys. wypoczynku zarejestrowano dotychczas 2 przypadki zatrucia pokarmowych, które objęły łącznie 20 dzieci. (kk)

Bywa, że końcówka urlopu jest deszczowa i do domu wracamy z przemokniętym ekwipunkiem. A ponieważ nie wiadomo, czy np. namiot nie będzie leżał zwinięty przez kilka miesięcy, najlepiej wysuszyć go, choćby pod blokiem.

Fot.: JACEK BEDNARCZYK



Sposób na klęski urodzaju?

Choć w tym roku mówi się o słabszym urodzaju na jabłko, nie tracą wcale aktualności coroczne narzekania na psujące się, nie zebrane lub nie wykorzystane owoce. Dlatego też Krakowska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska weszła w porozumienie z Przedsiębiorstwem „Austropol” i przygotowuje nowoczesną przetwórnice owoców i warzyw.

KSOP daje budynek w Siniawie k. Proszowic wraz z oczyszczalnią ścieków, a „Austropol” — urządzenie do przetwarzania owoców. Ma to być nowoczesny kombajn sprowadzony z RFN za ok. 2,5 mln marek. Ze spadów, jak też z pełnowartościowych owoców, ma on produkować sok i zagęszczony i pulpy, których część trafi na rynek krajowy.

Maszyny, zdolne przerobić ok. 150 ton owoców dziennie zostaną zamontowane po dokonaniu przeróbek budowlanych w budynku w Siniawie, co ma nastąpić jesienią. (a)

Dezinformacja MPK...

Jeżdżąc ostatnio po Krakowie, na linii nr 6, skład tramwajowy (wagony nr 752 i 753), w którym na tablicach bocznych informuje się pasażerów o przebiegu trasy, to jest między Bieżanem a Nowym Sączem, zamiast Prokocimem a Salwą, torcin. (ja)

Na brzegu gorąco, ale bezpiecznie

Amatorów kąpieli w Rudawie na szczęście nie było

Wprawdzie pogoda w niedzielę nie pisała i spadł deszcz, ale sobotnie przedpołudnie było upalne i wielu krakowian poszukiwało choćby bajorka, w którym można by się nieco ochłodzić. Towarzyszyliśmy im w tych poszukiwaniach. Okazuje się, że marzenie o orzeźwiającej kąpieli bardzo trudno zrealizować.

Wisły już od dawna nikt nie bierze pod uwagę — to po prostu pływacz ściek. Popularna Rudawa również nie wyglądała zachęcająco — brudna, brązowa, woda, nieprzyjemny fetor. I ta rzeka nie nadaje się do kąpieli. Sanepid posiada dokładne dane o jej zanieczyszczeniu, które powinny odstraszyć wszystkich śmiałków, chcących zanurzyć w niej choćby palec. Woda jest bowiem skażona bakteriologicznie (m.in. bakteriami kałowymi) i chemicznie. Nie spełnia wymogów II klasy czystości, a tylko w takich rzekach można się kąpać. Ale to nie wszystko. W czasie powodzi zalana została oczyszczalnia ścieków w Krzeszowicach i wszystkie nieczystości dostały się do rzeki Filipówki, która następnie w te trujące substancje zasilila Rudawę. Nad rzeką znaleźliśmy wprawdzie nieliczną grupę opalających się, ale wchodzić do wody nikt na szczęście nie próbował. W tej sytuacji najpewniejsze są baseny, choć i z ich czystością bywa różnie. Nie każdemu jednak odpowiada kąpiel nad całkowitą rewaloryzacją, przeprowadzaną również przez Opole.

Podobnie jest w Krzeszowicach, który ostatnio bije rekordy popularności. Nadal mało znane jest kąpielisko w Alwerni i zalew w Ściejowicach, naprzeciw Tyńca. A szkoda, bo według danych Sanepidu, tu właśnie jest najczystszej.

Tak więc pragnącym ochłody mieszcuchom, którzy nie lubią ruszać się za miasto, pozostała własna wanna i prysznic, choć wódzie z kranu także nie zawsze można ufać. (kk)

Fot. ST. MAKAREWICZ



Kronika wypadków

W czasie ostatniego weekendu w Krakowie i województwie krakowskim doszło do 7 wypadków drogowych, w których rannych zostało 8 osób. Odnotowano 10 kolizji i zatrzymano 2 pijanych kierowców.

Prawdziwa bomba

„Zapałać zapałką. W czasie spalania krater wypełnia się. Kiedy jest pełny, świecę należy zgasić, a kiedy masa zastygnie można ponownie zapalić. Przedłuża to czas spalania świecy”. Tego typu, doświadczenia, przepis na używanie świeczek znajduje każdy Czytelnik zapoznając się w paczce świec galanteryjnych „Lilie” wyprodukowanych przez Spółdzielnię Inwalidów „Znicz” w Białogardzie.

Ten dodatkowy karteluszek plus ładna banderola na opakowaniu kosztują tylko 2 zł, bowiem cena na pudełku jest 22 zł, a na banderoli już 24 zł.

Prawdziwa bomba. Chyba że jest jeszcze jakiś inny sposób na zapalanie świecy. (dag)

Jeśli jedziesz za miasto...

Poją i karmią

Krakowianie, jeśli jedzą za miasto, najczęściej goszczą w okolicach wypoczynkowych nad Raba, znają więc dość dobrze placówki gastronomiczne w Gdowie, Dobczycach i na myślnickim Zarubiu. Pracują one nie najgorzej. Znać się też, przede wszystkim zmotoryzowanym, za jazdy „Samopomocy Chłopskiej” przy głównych trasach komunikacyjnych, a więc m.in. w Białym Kościele, Alwerni, Pćmciu czy w Bibicach, jednakże bardzo wysokie ceny odstraszały wielu potencjalnych klientów. Mamy też na mapie gastronomicznej województwa takie miejscowości, w których restauracje oferują potrawy, o jakich w Krakowie dawno zapomniano, np. GS w Kłaju prowadzi lokal, gdzie serwuje się codziennie (bo Spółdzielnia prowadzi własny tuczy) kotlety schabowe i inne atrakcyjne dania.

Niedawno odwiedziłem kilka miejscowości na terenach rolniczych, a więc w północno-wschodniej części województwa, przyglądając się pracy wielkiej gastronomii. Oto dwa przykłady lokalni, ani gorzej, ani lepiej, sądzę, że przeciętnych. W Nowym Brzesku znajduje się zajazd „Nadwiślański”, kategorii II (chyba trochę na wyrost), czynny od 8.30 do 21. Można tutaj zamówić do wyboru 5 rodzajów zup w cenie od 20 do 50 zł, oraz kilka potraw obiadowych. Np. z dań obiadowych polecają tutaj befsztyk po gogowsku (118 zł), gulasz furmański (153 zł), kotlet mielony (121 zł), pieczeń rzymska (104 zł), kiszka (90 zł) czy kiełbase na gorąco (146 zł). Wybór ryb minimalny, podobnie jak dań jarskich (królowia jaśka sadzone i pyzy, a omietów, naleśników czy pierogów, niestety nie przyrządza się). Zagiadnałem również do restauracji „Myśliwski” w Kościelcu. To typowo wiejski lokal. Rolnicy raczej nie przychodzą tu-

taj na obiad, bo mają w domach własną aprowizację. Niemniej jednak lokal proponuje spory wybór zakasek oraz dań ciepłych.

W sumie gastronomia wiejska posiada ponad 100 zakładów gastronomicznych na terenie województwa, a w okresie sezonu letniego uruchomiono 6 nowych placówek m.in. bary w Szklarach i w Dziekanowicach. (ja)

Dla kogo to piwo?

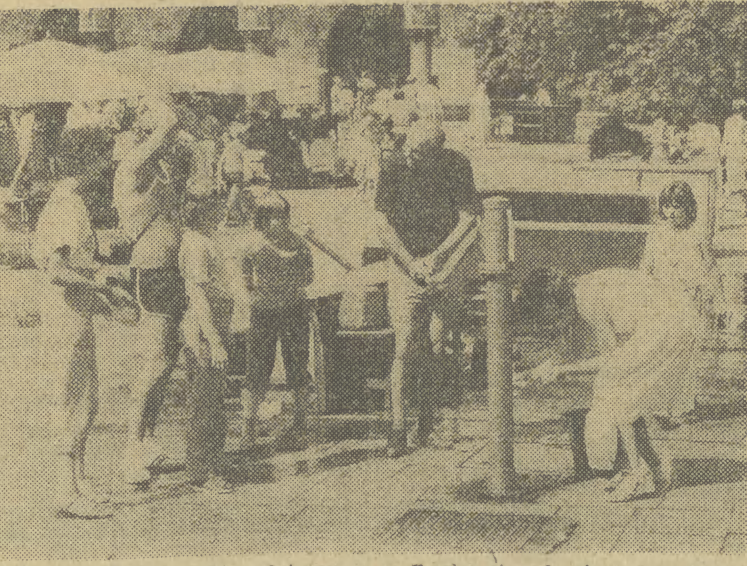
Przed restauracją I kategorii „Hawelka” zatrzymał się „star” zaladowany beczkami piwa.

— Pewnie w te upały zachodzi do was więcej spragnionych klientów — spytał kelnerki, porządkujące salę przed otwarciem.

— Spragnionych? Proszę pana, u nas ciągle ta sama klientela. Nie robimy od rana szukają okazji do wypicia. Przychodzą, okupują stoliki. Ile przy tym hałasu, przekleństw — i to w I kategorii... Żeby to przyszedł taki, napił się i poszedł. Skąd! Zmieniają rewiry.

„Stygmat” zaprasza

Teatr Małych Form „Stygmat” ogłasza nabór do zespołu osób powyżej 18 roku życia. Informacji udziela sekretariat DKK, ul. św. Filipa 6 — poniedziałki i czwartki w godz. od 16 do 21. (x)



Przez wszystkie upalne dni pompa w Ryńku cieszyła się dużym powodzeniem. Fot.: JACEK BEDNARCZYK

Staął zegar nikt nie widział...

Wskazówki zegara na wieży ratuszowej nie poruszały się przez tydzień. Na skutek przerwy w dostawie prądu mechanicznym zatrzymał się. Powtórne wprawienie go w ruch nie wymaga zbyt wiele pracy, dlatego trwało to aż tydzień? Odpowiedź jest prosta: nikt nie zwrócił na to uwagi! Czyżbyśmy byli tak zagonieni. (Jot)

